

Jeszcze niedawno chciałem spać
zatrzasnąć siebie pod rzęsami
przed rankiem nogi brać za pas
by w nocy coś po cichu zabić

Kiedyś przy oknach rzeził strach
co się zaplatał w brązów werdykt
i chyba było mu nie w smak
bo trudno bać się będąc sennym

Aż zbudził mnie niebieski błysk
gdzieś spod powieki bóstwu uciekł
zmienił błękit w szósty zmysł
nieznany ludziom i nauce

Teraz codziennie z nocną mgłą
gdy nie wiem zmienia się w na pewno
a innych lęki twardo śpią
ja kocham Ciebie i bezsenna

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

jarek669, dodano 31.08.2010 16:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.